PROIEKTA

NA

SEYM WALNY WARSZAWSKI

Do uſzczęśliwienia Narodu zmierzaiący pod tytułem: Srzodki Zbawienne do dzwignienia nachyloney ku upadku Oyczyzny.

Czym Bóg naybardziey ſię brzydzi i za co różnemi Plagami Naród Ludzki karał, karze i karać będzie, od tego zaczynam.

Kobieta nierządnie żyiąca cześć traci, i między cnotliwemi niewiaſtami mieścić ſię niepowinna.

Zona Mężowi, a Mąż Zonie niedotrzymaiący Wiary Małżeńſkiey, garłem powinni bydź karani.

W przypadku niezgody w Małżeńwie, tak żeby iedno drugiego cierpieć i znieść niemogło, rozwód niema bydź trudny, i o to *Forum* w Sądach Swieckich bydź powinno.

Domy te w którychby przebywały nierządnice *Juri Caduco* ulegać powinne, a goſpodarze też nierządnice utrzymuiący, na wieczne więzienie wſkazani.

Niewiaſty i Męſzczyżni nienadół włoſy na głowie żaczeſywać powinni; ale w górę, ponieważ z twarzy poznaie ſię człowiek iaki ieſt wewnątrz.

Wſzyſtkich mod i ſtroiów zagranicznych zakazać, niech Niewiaſty rękodziełem ſię bawią, i tym ſię obchodzą, co Bóg dał w Kraiu, a tak zabieży ſię, że liczne pieniądze niebędą wychodzić zagranicę, i grzechy z próżnowania pochodzące uſtaną.

Co do Duchownych.

Ponieważ Duchowieńſtwo w roſkoſzach i zbytkach zatopione cale przepomniało Boga, i Przykazań Jego Przeto bez ſałwy. Dobra *in inſtanti* wſzyſtkim odebrać, a na pomierney Penſyi ulokować, niech nawzór SS. Apoſtołów żyiąc, Boga chwalą i lud Boży do zachowania Przykazań Jego napominaią, i upadłą Wiarę dźwigaią, toż i o Mniſzkach ma ſię rozumieć.

Zakon zgaſły Jezuitów, iak był niedorownanym wzorem, i przykładem chwalenia Boga niemniey wyborney zdatności w edukowaniu Młodzi, tak przeto ſtarać ſię o przywrócenie onego, niebędą ſię oni napierać zwrotu Dóbr, przeſtaną na pomierney Penſyi.

Swieckim XX. którzyby tego żądali, dopomodz u Stolicy Apoſtolſkiey, aby wolno było mieć Zony, bo zoſtaiąc Xiędzem, nieprzeſtaie bydź człekiem.

Starać się o ieden Obrządek, a przynaymniey o ieden Kalendarz, bo ta nieiedność wiele rodzi inkonweniencyi.

Co do Senatu.

Senatorowie Prerogatywą różniący się od Stanu Rycerskiego, na Seymikach i Ziazdach Woiewódzkich niepowinni zaymować Prezydencyi, bo dotąd *activitate sua* wiele bezprawia z krzywdą Stanu Szlacheckiego dopełniali, ale tylko bydź powinni przytomnemi, i równie z Posłami od Obywatelów brać na Seym Instrukcyą, a na Seymikach Relacyinych z czynności swoiey dać sprawę. Któryby zaś z Senatorów bez legalney przyczyny nienaydował się na Seymie, Urząd swoy traci, i apsentuiący się Posłowie, równie *activitatem* tracą.

Co do Szlachty i ich Obrad.

Ponieważ pod tytuł Szlachty, różnego Stanu i Kondycyi ludzi zmieszało się, więc po Woiewództwach i Powiatach wywód bydź powinien. Sposób Seymikowania określić, aby nie w tłumach zgromadzonych, ale porządnie potrzeźwu do Elekcyów przystępowali dość będzie Prerogatywy Szlacheckiey, kiedy z Possessyi zastawney lub wieczystey ieden będzie miał *activam vocem*, czy to sam Oyciec, czy posłany Syn iego. *Primo genituram* ustanowić, niech starsi Synowie gospodaruią; a młodsi niech w Woysku służą, i inne posługi dla Oyczyzny odbywaią, a tak umnieyszy się ubogiey Sszlachty i łatwy będzie Rekrut zdatnego Zołnierza.

Co do Poddaństwa.

Poddaństwu nie oświeconemu, nienadaiąc tym czasem wolności, ale dać im sprawiedliwość, wyznaczyć Instygatorów, niech w krzywdy ich wzieraią, i zwłasnemi Panami Proceduią, a za przekonaniem u Sądu że Possessor uciążliwy, wolne z pod iednego Pana, do drugiego na osiadłość przeyście zawarować, rozpoczęte zaś Procedera o zbiegłych Poddanych pokasować, zostawuiąc każdego przy swym siedlisku.

Co do Zydów.

Naród Zydowski iako iest naywiększą przyczyną ubóstwa i nędzy Poddanych, przez rozpaianie onych gorzałką, tak zbawienną będzie poprawą losu Poddanych, odebrać Zydom Propinacye, i onych podzielić na trzy klassy, ieddych obrocić możnieyszych do Handlu, drugich do Rzemiosła, a trzecich do Roli, dla których po Miastach i Miasteczkach, oddzielne od Chrześcian wydzilić place.

Co do Magistratur Sądowniczych.

Sprawiedliwość iak iest fundamentem, i twierdzą Państw, tak oną iak naymocniey, obostrzyć i zawarować. W Litwie powinny bydź dwa nieustanne Trybunały, ieden w Wilnie, a drugi w Mińsku, Ziemstwa i Grody za sentencyą powinne odpowiadać w Trybunałach,

a Trybunały z ſwoich ułomności, powinni dać ſprawę na Sądach Seymowych. Przeto u każdego Sądu powinien bydź Sencyonarz, na ſekretne wota, dla czego drugi ma ſię wſtydzić ſwego zdania.

Liczna Paleſtra na Trybunale i po innych Subſeliach iak ieſt iedynym wycięczeniem Obywatelów, i tworem wſzelkiego bezprawia, tak Agentów cale ſkaſſować a pewną liczbę Patronow Płatnych od Rzeczypoſpolitey wyznaczyć, toż i dla Regentów na któren wydatek każdy Obywatel chętnie kontrybuować będzie.

Co Do Woyſka.

Żołnierz w karności Utrzymywany iak nader dla Kraiu ieſt potrzebny, tak dawno żądany, dla utrzymywania których nietrzeba abyśmy byli ſkąpemi w wydatkach, do Funduſzu na nich, znaczne przybędzie wſparcie ieżeli amnéſtya uſtąpi, a wykraczaiący przeciwko Oyczyznie, ſpólnicy JP. *Ponińſkiego*, domierzaiącą wyſtępkom ſwoim odbiorą karę, i niepotrzebne penſye będą pokaſſowane.

Kray cały wymierzyć i wſzczególności każdego Obywatela odgraniczyć przez co zabieży ſię Pieniactwu i mnogim na nie wydatkom, niech Obywatele ſpokoyni w domach lepiey to co przy trudach i kłopotach expenſuią na Prawą Kontrybuią do niewyſtarczaiącego Funduſzu na Woyſko.

Z reſztą należy zaufać Królowi od Boga poſtanowionema ſprawiedliwie i mądrze Berłem władnącemu. A o Sukceſſyą Tronu nietylko, nieſprzeciwiać ſię ale owſzem proſić Boga, aby ze Krwi STANISŁAWA AUGUSTA w potomne czaſzy iako *Pana* z Bogiem złączonego, Oyczyznę, Korona *Polſka* niewychodziła, w czym wſzyſtkim aby Bóg pobłogoſławił, ſłuſznie należy aby Naród iął ſię do *Pokuty*, i przebłagania zagniewanego za wyſtępki Boga. Dla czego Jchmość XX Biſkupi po Dyecezyach ſwoich ſzczególne powinni wyznaczyć Nabożeńſtwa, a tak Bóg przebłagany nachyloną do upadku Oyczyznę weſprze, granice iey rozſzerzy, i wſzelkiemi obdarzy błogoſławieńſtwy, inaczey ieżeli pokutować niebędziemy poginiemy, albowiem potrwożone ſą Narody, i nachylone do upadku Króleſtwa, wyda Bóg głos ſwóy, poruſzy ſię Ziemia, więc Mości *Panowie* czas ieſt walki, czas upamiętania naſzego.

Do Ciebie Miłościwy Krolu Oycze Oyczyzny, w którym po Bogu nas wſzyſtkich ieſt ſzczególna nadzieia, zwracam nieſkażone w wierności ſerce, i umyſł proſto myślący, Czyń Miłł: *Panie*, czyń coś przedſiewziął, na Chwałę Bogu i na uſzczęsliwienie Narodu, ten który wſzyſtkim włada ſporządził, że Naród całkiem ieſt Twóy, i do woli Jego, a nikt ſię Tobie nieſprzeciwi. Senat zoſtaw przy Tronie, niech zaradzaią potrzebom Oyczyzny, a Urzędy Woyſkowe podziel na Szlachtę, żyie Bóg, i w Narodzie nie odiął odwagi, i męſtwa, nieſtaie nam iak tylko upokorzyć ſię przed Nim, a zaniechać złych nałogów, Ja Miłościwy Krolu w ſwawolney wolności żyiąc lubo rożnemi przypadkami mam ſkołatane zdrowie, iednak czuiąc w ſobie ochotę, i tyle zdolności do dźwigania upadaiącey Oyczyzny, proſzę o Kemmendę, przeidziem i doydziem wſzędy, gdzie *Pan* każe, a w Krzyżu Waſz: Królewſkiey Mości i całego Narodu niech będzie zwycięſtwo i obrona od nieprzyiaciół. *In hoc Signo Vinces.*